

## **Odwracamy Śląsk artystycznie**

Już w najbliższą niedzielę zapraszamy przed Spodek na Silesian Streetball, czyli turniej ulicznej koszykówki. Oprócz sportowych emocji, na uczestników oraz widzów czeka moc atrakcji. Jedną z nich będzie konkurs Graffiti Jam. Motywu przewodnim dla artystów będzie ekologia.

Wzdłuż ul. Korfanteo ustawionych zostanie 30 płyt gipsowych o łącznej powierzchni 95 mkw. Uczestników będzie 15, czyli każdy z nich będzie miał do dyspozycji dwie płyty.

Zwycięzcę wybierze jury w składzie:

**Przemysław Oleś** -OLMET z Tarnowskich Gór, współorganizator kampanii Odwracamy Polskę

**Tomasz Głogowski** – poseł na Sejm RP V i VI kadencji

Tatjana Hordin

Sławomir Witek

Wojciech Murawiec

Graffitiarze zaczną malować o godz. 10. Równolegle będą malowane wraki samochodów. Tu będzie mogła wykazać się również publiczność.

Spośród wraków, zostanie wybrany jeden, najlepiej pomalowany. Wrak stanie 6 września przed spodkiem. Będzie to oficjalny start kampanii Odwracamy Polskę. Zaczynamy od Śląska. – akcję, chcemy zwrócić uwagę na problem, który wciąż narasta. Niestety większość ludzi, już się przyzwyczaiła do widoku obskurnych wraków, które zajmują miejsca parkingowe – mówi organizator akcji Przemysław Oleś z Olmetu, śląskiego lidera w recyklingu pojazdów.

Odwracamy Polskę to wspólna inicjatywa Europejskiego Centrum Ochrony Środowiska oraz firmy Olmet z Tarnowskich Gór. Od 6 września będzie działać strona internetowa kampanii, gdzie uczestnicy akcji, będą mogli zgłaszać swoje lub „niczyje” wraki. Resztą zajmą się organizatorzy akcji.

Ludzie często porzucają swoje pojazdy, bo nie chcą płacić za ich złomowanie. – Dlatego nasza firma płaci właścicielom za ich auta. Dzięki temu, nie dość, że mogą pozbyć się uciążliwego dla wszystkich problemu, to jeszcze do ich kieszeni wpada kilkaset złotych – mówi Przemysław Oleś.

Największy problem stanowią bepańskie wraki. W tym przypadku, potrzebna jest współpraca lokalnych samorządów. Dlatego w ramach kampanii Odwracamy Polskę. Zaczynamy od Śląska, organizatorzy będą zapraszać władarzy śląskich miast do włączenia się w akcję. – Pozornie trudny problem, można rozwiązać w bardzo prosty sposób. Mamy już podpisaną umowę z Gliwicami, dzięki czemu w przeciągu 24h od zgłoszenia, wrak znika –mówi Przemysław Oleś.